

Londyn, 12.11.42

Drogi Kaziu. - Dziękuję Ci za list z dn. 31 ub.m. i za piękne wiersze. Dane biograficzne wysłałem jakiś czas temu, formularz wypełnię. Jestem Ci wdzięczny za Twoje starania, coraz bardzo [!] palę się do tej myśli. Pisałem Ci już, że Wasze starania zostały podważone przez samego szefa, wbrew stanowisku dyrektora oddziału. O Wasze honoraria ustawicznie się upominam, niestety, nie mam na te sprawy żadnego wpływu i nie mogę się nawet doprosić, aby złożyli ponowne podanie do banku. Heiman ciągle obiecuje. Sądzę, że byłoby dobrze, żebyś oficjalnie napisał do nich, może to co pomoże. Analogia z „France Libre” „France Libre” - wydawany w Anglii w latach 1940-1945 miesięcznik, stworzony przez służby „Wolnej Francji”, jako intelektualna wizytówka „wolnych Francuzów” w opozycji do rządu Vichy. jest żadna, bo jest to pismo półoficjalne, podczas gdy Kolin jest firmą prywatną. „Time” przyszedł tylko jeden numer - bardzo dziękuję. Inne pisma nie przychodzą. O Łobodowskim nic do tej pory nie wiem. Teraz staramy się wydostać Radziwińskiego. Być może chodzi o Józefa Radziwińskiego (ur. 1910 - .....?), dziennikarza, studiował prawo na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, od 1929 r. był współpracownikiem dzienników lwowskich oraz IKC i „Kuriera Porannego”. Był korespondentem prasy polskiej na kraje bałtyckie z siedzibą w Rydze, specjalizował się w zagadnieniach polityki zagranicznej. Wydał m.in. Rewolucja bez barykad (1938), Budujemy Polskę (1939) [inf. wg Łoży, losy wojenne i powojenne nieznane trzeba sprawdzić w Londynie w kartotece B. Jeżewskiego- PK].

W związku z ostatnimi wypadkami bardzo się niepokoję o Jerzego. Być może chodzi o Jerzego Paczkowskiego [???].

Nie zachowuję kopii listów, więc nie pamiętam, czy pisałem Ci o trudnym położeniu materialnym szwagierki p. Haliny Pani Konopacka - zob. list nr 13 [29 stycznia 1942].. Zdaje się, że ona liczy ciągle na jakąś pomoc, bo bardzo dużo kosztują ją paczki dla męża w niewoli.

Ściskam Was najserdeczniej.

MGrydz